

**APEL
RADY MIASTA KATOWICE**

z dnia 5 marca 2026 r.

**do osób pełniących funkcje dyrektorów katowickich szkół, nauczycieli, rodziców i uczniów w sprawie
sposobów ustalania oceny zachowania**

Na podstawie § 20 ust.1 Regulaminu Rady Miasta Katowice, stanowiącego załącznik nr 3 do Statutu Miasta Katowice (Dz. Urz. Woj. Śl. z 2022 r., poz. 6249)

**Rada Miasta Katowice
stwierdza:**

Jako Radni Miasta Katowice zwracamy się do osób pełniących stanowiska dyrektorek i dyrektorów katowickich szkół z apelem o uważne przyjrzenie się procedurze, w której ramach w kierowanych przez Państwa szkołach ustalane są śródroczne i roczne oceny klasyfikacyjne zachowania, przede wszystkim w kontekście zgodności wprowadzanych w statutach rozwiązań z przepisami prawa. Wierzymy jednocześnie, że możliwa i potrzebna jest także modyfikacja tych zapisów statutowych, które wprawdzie nie naruszają obowiązującego prawa, ale — z różnych przyczyn — pozostają niekorzystne dla szkolnych społeczności i nie spełniają podstaw zasad konstruktywnej oceny.

Szczególnie wyrażnie chcemy zaapelować o rezygnację z ustalania zachowania w oparciu o tzw. system punktowy, który jedynie pozornie wydaje się narzędziem obiektywnym, a w rzeczywistości przeważnie nie służy realizacji założeń i sprawiedliwej oceny. Sytuację, gdy ocenianie zachowania ucznia sprowadza się jedynie do zestawiania ze sobą zdobytych przez niego punktów dodatnich i ujemnych, uważamy za niekorzystną i niesprzyjającą pracy nad samym sobą, a także będącą wyraźnym zaprzeczeniem filozofii szkolnego dialogu i utrudniającą budowanie właściwych, opartych na zrozumieniu, empatii i wyrozumiałości, relacji między uczniem a nauczycielem. Jesteśmy przekonani, że możliwe jest wypracowanie bardziej intuicyjnych i sprawiedliwych sposobów oceny, z korzyścią dla całej społeczności szkolnej.

Zwracamy przy tym uwagę na wyjątkowo trudną w tym kontekście sytuację uczniów z różnego rodzaju zaburzeniami i dysfunkcjami, które mogą mieć wpływ na zachowania ocenianego. System punktowy nie sprzyja uwzględnianiu tego typu uwarunkowań przy ustalaniu oceny zachowania, choć wymóg brania pod uwagę w tym zakresie zaburzeń i dysfunkcji uczniów na wychowawców nakładają wprost zapisy prawa.

Z prośbą o przyjrzenie się temu, w jaki sposób w szkołach oceniane jest zachowanie, zwracamy się również do nauczycieli, rodziców i uczniów, przyjmując przy tym, że system edukacyjny służyć powinien wszystkim zaangażowanym w niego osobom. Wierzymy, że mogą stać się Państwo inicjatorami tak potrzebnych zmian w ramach placówek, z którymi są Państwo na co dzień związani.

Przewodniczący Rady Miasta
Katowice

Łukasz Borkowski

OCENIANIE ZACHOWANIA – REKOMENDACJE I PRZEMYŚLENIA

Przedstawione poniżej rekomendacje, przemyślenia i uwagi stanowią efekt wielokrotnej analizy zawartości statutów katowickich szkół, a także kilku otwartych spotkań z dyrektorami, nauczycielami, rodzicami, uczniami i przedstawicielami środowisk akademickich.

Poniższe spostrzeżenia mają charakter co najwyżej rekomendacyjny i w żadnym wypadku nie wyczerpują w zupełności skomplikowanego tematu szkolnego oceniania, a stanowią co najwyżej inspirację do własnych refleksji i podjęcia prób modyfikacji wewnątrzszkolnych systemów oceniania zachowania.

Osobom zainteresowanym tematem szerzej pozwalamy sobie polecić publikację *Ocenianie zachowania. Jak robić to lepiej?* (ISBN: 9788323241683), opracowaną pod redakcją, uczestniczącej w jednym ze wspomnianych spotkań, dr hab. Sylwii Jaskulskiej, prof. UAM. Na polskim gruncie jest to bowiem jedna z niewielu recenzowanych prac dotyczących zagadnienia oceniania zachowania. Biorąc pod uwagę praktyczny charakter publikacji, uważamy, że ta może stać się narzędziem niezwykle użytecznym przy okazji ewentualnych nowelizacji treści statutów.

Rekomendacje, uwagi, przemyślenia.

- I. Przypomnieć warto przede wszystkim, że obowiązujące w Polsce prawo konieczność ustalenia oceny zachowania wobec ucznia nakłada na wychowawcę, który musi ustalić ocenę śródroczną i roczną. Szczegółowe zasady realizacji tego wymogu pozostawione są już w gestii samych szkół, choć te reguły dostosować należy do pewnych bardziej precyzyjnych przepisów, zawartych w *Ustawie o Systemie Oświaty* (dalej: UoSO) i *Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 22 lutego 2019 r. w sprawie oceniania, klasyfikowania i promowania uczniów i słuchaczy w szkołach publicznych* (dalej: Rozporządzeniu). Zauważyć należy też, że obecnie prowadzone są prace na poziomie legislacyjnym, które potencjalnie zmienić mogą założenia oceniania zachowania przede wszystkim w kontekście oceny ubioru i wyglądu ucznia. Być może więc część z poniższych spostrzeżeń może za jakiś czas wymagać uszczegółowień.
- II. Za najważniejsze obecnie obowiązujące przepisy odnoszące się do oceniania zachowania uznać można m.in.:
 - a. konieczność ustalenia oceny przez wychowawcę po zasięgnięciu opinii nauczycieli, uczniów danego oddziału oraz ocenianego ucznia (UoSO: art. 44h ust. 1);
 - b. konieczność ustalenia oceny w oparciu o rozpoznanie stopnia respektowania przez ucznia zasad współżycia społecznego i obowiązków zawartych w statucie (UoSO: art. 44b ust. 4);
 - c. cele ustalania oceny w postaci motywowania ucznia do wypracowywania postępów we własnym zachowaniu, dostarczania rodzicom ucznia informacji co do jego zachowania, udzielania wskazówek dla ucznia co do jego własnego rozwoju itd. (UoSO: art. 44b ust. 5);
 - d. konieczność zawarcia szczegółowych zasad ustalania oceny w statucie (UoSO: art. 44b ust. 10);
 - e. brak wpływu oceny klasyfikacyjnej z zajęć edukacyjnych na ocenę klasyfikacyjną zachowania (UoSO: art. 44f ust. 8);
 - f. brak wpływu oceny klasyfikacyjnej zachowania na oceny z zajęć edukacyjnych i promocję (UoSO: art. 44f ust. 9);
 - g. konieczność uwzględnienia w ocenianiu zachowania wpływu na zachowanie ucznia stwierdzonych u niego zaburzeń i dysfunkcji (Rozporządzenie: §11, ust. 3);
 - h. konieczność ustalenia oceny według skali od wzorowego do naganego w klasach od IV szkoły podstawowej wzwyż (Rozporządzenie: §11, ust. 2); wcześniej obowiązuje ocenianie opisowe.

III. Na płaszczyźnie metodyczno-pedagogicznej zwykło wyróżniać się dwa zasadnicze systemy oceniania ucznia: najpopularniejszy tzw. **system punktowy** oraz wyraźnie rzadszą metodę, w której ramach **przyrównuje się zachowanie konkretnego ucznia do – zazwyczaj wskazanych w statucie – opisów „sylwetek” uczniów** zasługujących na otrzymanie konkretnej oceny. Oprócz tego sporadycznie szkoły stosują metody mieszane i zupełnie odrębne sposoby oceniania zachowania (por.: trzy konkretne warianty zaproponowane przez S. Jaskulską w publikacji *Ocenianie zachowania. Jak robić to lepiej?*).

IV. Mimo że szkoły posiadają *de facto* pełną autonomię w odniesieniu do przyjętej metody, **ponad 2/3 katowickich placówek decyduje się na wykorzystanie tzw. systemu punktowego**. W jego ramach przyjmuje się przede wszystkim pewien katalog zachowań pozytywnych (np. sukcesy w konkursach, przynoszenie makulatury) i negatywnych (np. używanie wulgaryzmów, zachowania agresywne). Za wykazywanie się zachowaniami pozytywnymi uczniowie otrzymują wówczas zazwyczaj jakąś liczbę punktów dodatnich, natomiast zachowania negatywne prowadzą do utraty punktów. Uczniowie zaczynają półroczne/rok szkolny z konkretną pulą punktów, którą mogą powiększyć lub pomniejszyć, a od obliczonej ostatecznie sumy zgromadzonych punktów zależy ich śródroczna/roczna ocena zachowania. W niektórych szkołach taki system wzbogaca się o dodatkowe elementy (np. mnożniki, średnie ważone, procentowe oceny nauczycieli i uczniów).

V. Taki system pozornie rzeczywiście wydać się może obiektywny i sprawiedliwy. W rzeczywistości jednak – jak pokazuje przeprowadzona przez nas analiza, a także informacje uzyskane od naszych rozmówców – **bardzo często stosowanie systemu punktowego prowadzi do sytuacji nieintuicyjnych i niesprawiedliwych**, nierzadko naruszających przepisy prawa i zwykle utrudniających budowanie właściwej relacji między uczniem a nauczycielem, tj. relacji opartej na wzajemnym zrozumieniu, prowadzonej w duchu otwartości i dialogu.

VI. Za najpoważniejsze wady stosowania systemu punktowego jako takiego, w obliczu dokonanych analiz i przeprowadzonych dyskusji, uznać należy m.in.:

a. **nierespektowanie konieczności ustalenia oceny przez wychowawcę po zasięgnięciu opinii nauczycieli, uczniów danego oddziału oraz ocenianego ucznia** – wymóg ten albo jest w statutach całkowicie pomijany, albo funkcjonuje jedynie na poziomie deklaratywnym, a przyjęty system wyliczeń nie pozwala uwzględnić na żadnym etapie opinii innych nauczycieli i uczniów lub też ich opinia ma zupełnie marginalne znaczenie;

b. **brak realizacji integralnych celów tzw. konstruktywnego oceniania** – system, w którym „negatywne” zachowania (np. udział w bójce) niweluje się za sprawą zachowań „pozytywnych” (np. przyniesienia makulatury) w żadnym wypadku nie sprzyja motywacji ucznia do zmiany swojego zachowania na lepsze; wręcz przeciwnie, sprowadza on sferę zachowań i relacji międzyludzkich do prostego rachunku zachowań dodatnich i ujemnych, które wzajemnie się znoszą;

c. **nierespektowanie konieczności uwzględnienia w ocenianiu zachowania wpływu na zachowanie ucznia stwierdzonych u niego zaburzeń i dysfunkcji** – o ile w większości statutów taki wymóg się pojawia, o tyle jednocześnie zazwyczaj funkcjonuje tam jedynie pozornie; w statucie wówczas wspomina się o konieczności brania pod uwagę takich uwarunkowań indywidualnych ucznia, nie wprowadza się jednak przy tym żadnej stosownej procedury (np. możliwości podwyższenia/obniżenia oceny – o wszystkim decyduje bowiem rachunek punktów dodatnich i ujemnych);

d. **uwzględnianie w procesie oceniania kryteriów co najmniej nieintuicyjnych** – choć ocenianie zachowania powinno sprowadzać się przede wszystkim do oceny stopnia respektowania przez ucznia zasad współżycia społecznego, to jednak w wielu statutach przyjęło się brać pod uwagę kryteria raczej dalekie od sfery norm społecznych – przykładowo: często punkty dodatnie uczniowie zyskują za odniesione w konkursach sukcesy lub wysoką średnią, co ma raczej związek z ich osiągnięciami edukacyjnymi, a niekoniecznie z respektowaniem zasad życia w społeczeństwie; ujemne punkty przyznaje się natomiast nierzadko m.in. za „uchybień” takie jak brak znajomości życiorysu patrona szkoły czy brak okładki na podręczniku, które to w niewielkim lub wręcz w żadnym stopniu nie wpisują się w sferę współżycia społecznego;

e. **nielogicznie i niesprawiedliwie wyliczone „wartości” punktowe przynależne konkretnym zachowaniom** – w doktrynie i wykładni prawnej przyjęło się uważać, że kary – jak i analogicznie nagrody – powinny mieć proporcjonalny charakter; jednocześnie w wielu statutach spotkać można się z zapisami, wedle których przykładowo więcej punktów stracić może uczeń za brak tzw. stroju galowego w stosunku do choćby ucznia, którego zachowanie zagraża zdrowiu i bezpieczeństwu innych; podobnie rzecz ma się z nagrodami: w niektórych statutach przykładowo całoroczna działalność w reprezentacji Samorządu Uczniowskiego okazuje

się warta tyle samo, co jednorazowe przyniesienie ciasta na szkolny festyn; zaryzykować można przy tym stwierdzenie, że ustalenie właściwych wartości punktowych to zadanie wręcz karkołomne, jeśli nie zupełnie niemożliwe i uznaniowe;

f. **przesadnie rozbudowane i skomplikowane metody obliczania wyniku** – systemy punktowe nie tylko wymuszają na wychowawcach i nauczycielach bieżące odnotowywanie punktacji ucznia (normą są szkoły, w których uczniowie mogą zebrać/stracić po kilkaset punktów w danym półroczu), ale i nierzadko prowadzą do konieczności prowadzenia skomplikowanych obliczeń (średnie ważone, różne „wartości” poszczególnych punktów) w oparciu o niezwykle rozbudowane, często wielostronicowe, wytyczne i kryteria;

g. **wyraźna dominacja kryteriów odnoszących się do zachowań negatywnych nad kryteriami związanymi z zachowaniami pozytywnymi** – często katalogi zachowań negatywnych są bardzo obszerne i szczegółowe, a punkty łatwo jest stracić nawet za stosunkowo mało szkodliwe zachowania, podczas gdy zyskanie punktów dodatnich jest trudne (nieraz jedyną drogą do tego jest działalność wykraczająca poza przeciętnie stawiane uczniom wymagania, tj. np. poprzez sukcesy w konkursach czy pozaszkolne zaangażowanie; w takiej sytuacji uczeń, który na co dzień zachowuje się w pełni zgodnie z przyjętymi regułami i któremu trudno by cokolwiek zarzucić, może otrzymać ocenę gorszą od ucznia, któremu zdarza się zachowywać niewłaściwie, a który jednocześnie osiąga np. sukcesy w konkursach);

h. **stosowanie kryteriów ewidentnie niesprawiedliwych i krzywdzących** – m.in. częste przyznawanie punktów dodatkowych za wysoką frekwencję ucznia, co w rzeczywistości jest też jednocześnie formą karania uczniów, którzy z jakiegoś powodu nie mogli pojawić się w szkole; o ile zrozumieć można by ujemne punkty za dużą liczbę godzin nieusprawiedliwionych czy dodatnie punkty za brak takich godzin, to faktyczne karanie uczniów za usprawiedliwione, spowodowane np. chorobą, nieobecności jest rozwiązaniem wyraźnie niesprawiedliwym i całkowicie nieuzasadnionym.

VII. Co więcej, wiele statutów, zarówno tych, w których obowiązuje system punktów, jak i nielicznych pozostałych, zawiera w sobie **przepisy prawnie wątpliwe lub też po prostu całkowicie z prawem niezgodne**. Takie zapisy należy oczywiście niezwłocznie poprawić, co wynika wprost z konieczności działania szkół w granicach prawa. Zwracamy tu przede wszystkim uwagę na następujące uchybienia:

a. **uzależnianie uzyskania dodatkowych punktów od ocen / średniej ocen klasyfikacyjnych z zajęć edukacyjnych** – np. wysoka średnia jako kryterium otrzymania dodatkowych punktów (naruszenie – UoSO: art. 44f ust. 8);

b. **niewzględnianie w ocenianiu opinii nauczycieli, samego ucznia i innych uczniów** – ocenę wystawia wychowawca, ale w oparciu o opinie tych osób (naruszenie – UoSO: art. 44h ust. 1);

c. **niewzględnianie w ocenianiu zaburzeń i dysfunkcji ucznia** – te powinny być brane pod uwagę przy ocenianiu (naruszenie – Rozporządzenie: §11, ust. 3);

d. **brak informacji na temat szczegółowych zasad ustalania oceny w statucie** – takie informacje muszą znaleźć się w statucie, nie mogą funkcjonować np. w osobnym regulaminie o bliżej nieokreślonym statusie prawnym (naruszenie – UoSO: art. 44b ust. 10);

e. **ocenianie wyglądu ucznia** – w statutach można regulować zasady ubioru (por.: Prawo oświatowe: art. 99 pkt 3), jednak trudno znaleźć uzasadnienie dla rozszerzenia interpretacji pojęcia „ubiór” i zrównywania jego znaczenia z pojęciem „wygląd”, zwłaszcza gdy statutowe regulacje dotyczące wyglądu nie są podyktowane np. koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa uczniom; pamiętać za to należy o tym, że prawo do autoekspresji i swobody wyrażania siebie ma charakter prawa przyrodzonego, skodyfikowanego m.in. w Konstytucji RP i licznych aktach prawa międzynarodowego, a więc w przepisach względem statutów wyższego rzędu;

f. **nierówne i dyskryminujące traktowanie uczniów jednej z płci** – w niektórych statutach przykładowo od uczennic w zakresie ubioru oczekuje się przestrzegania reguł znacznie bardziej restrykcyjnych od tych, które odnoszą się do uczniów płci męskiej, co jest oczywiście przejawem dyskryminacji ze względu na płeć i jako takie narusza obowiązujący w Polsce porządek prawny.

VIII. Mając w pamięci dotychczas wyrażone spostrzeżenia i opierając się w większości na refleksjach będących owocem wspomnianej dyskusji, **zachęcamy osoby odpowiedzialne za konstruowanie i przyjmowanie treści statutów do zwrotu w stronę oceniania bardziej sprawiedliwego**, a przy tym mniej skomplikowanego, zorientowanego na dialog i uwzględniającego indywidualne uwarunkowania każdego z uczniów, zgodnego z prawem i ogólnym poczuciem społecznej właściwości. **Uważamy, że lepszy system oceniania zachowania można zbudować w oparciu o następujące zasady:**

1. System oceniania zachowania na potrzeby szkolne powinien być możliwie **prosty i zrozumiały**. Biorąc pod uwagę ograniczone znaczenie oceny zachowania jako takiej (ma ona przede wszystkim wpływ na uzyskanie świadectwa z wyróżnieniem, poza tym pełni jedynie funkcję motywująco-informacyjną), tworzenie systemów tak skomplikowanych i zmuszających wychowawcę do przesadnie drobiazgowej pracy i regularnej kontroli mija się z celem, a także nosi znamiona **przerostu formy nad treścią**.

2. Zamiast systemu punktowego, opartego o pryncypialnie wyznaczone kryteria zachowań dodatnich i ujemnych, lepiej skierować się ku wskazaniu w statucie jedynie pewnych archetypów postaw, do których wychowawca przyporządkować będzie mógł **zachowania konkretnego ucznia** (np. *Ocenę wzorową otrzymuje uczeń, który...*; *Ocenę poprawną otrzymuje uczeń, który...*). Wskazywane wymagania nie powinny być jednak przesadnie kazuistyczne, a wyszczególnić warto co najwyżej zachowania skrajne: zasługujące na największe docenienie, jak i wskazujące na niewątpliwą konieczność obniżenia oceny.

3. W ocenianiu zachowania realnie uwzględnić należy perspektywę innych nauczycieli (co najmniej dwóch), innych uczniów oraz samego ocenianego ucznia. **Ich opinia musi mieć faktyczny wpływ na ostateczną ocenę wychowawcy.**

4. Podobnie brać pod uwagę wyraźnie należy **zaburzenia i dysfunkcje** danego ucznia – nie należy zrównywać wszystkich uczniów do jednego schematu, a raczej postawić na zrozumienie różnic personalnych i indywidualnych uwarunkowań.

5. Zamiast czynić z wychowawcy restrykcyjnego sędziego, związanego skomplikowanymi metodami sumowania i odejmowania punktów, skierować należy się raczej ku **budowaniu relacji między uczniem a wychowawcą**, opartej o uważną analizę potrzeb, predyspozycji i trudności danego ucznia, a utrzymaną w duchu **dialogu i zrozumienia**.

6. Tego rodzaju „miękki” system oceniania w oparciu o co najwyżej zarysowane lekko kryteria wzmocnić należy oczywiście odpowiednią **procedurą odwoławczą**: możliwością złożenia zastrzeżeń i uzyskania ewentualnie innej oceny (takie procedury jednak i już teraz obowiązują w niemal wszystkich statutach).

7. W ocenianiu zachowania unikać należy też małostkowości i odwołań do dyskusyjnych kryteriów – oceniać, zgodnie z prawem, trzeba **stopień respektowania zasad współżycia społecznego**, tj. pewnych najbardziej fundamentalnych reguł. Zrezygnować należy więc z kryteriów, które nie odnoszą się do tego aspektu funkcjonowania człowieka w społeczeństwie (nie każde naruszenie naszych oczekiwań musi być przejawem złego zachowania; uczeń ma prawo mieć własne zdanie i nie zgadzać się z naszymi opiniami co do stosowności pewnych zachowań; dopóki jednak nie narusza tym samym ogólnie przyjętych w społeczeństwie norm, nie ma powodu, by karać go gorszą oceną).

8. System oceniania zachowania **bezwzględnie respektować musi przepisy zawarte w aktach wyższego rzędu** i w żadnym wypadku nie może naruszać podstawowych wolności przysługujących każdej osobie ani też zmuszać jej do zachowań innych niż te wynikające z reguł współżycia społecznego.

Przygotowane przez nas rekomendacje w żadnym wypadku nie aspirują do miana ustaleń wzorcowych i niepodważalnych. Wręcz przeciwnie, liczymy na to, że podlegać one będą Państwa refleksji, być może inspirując Państwa do konkretnych zmian, o których konieczności wprowadzenia jesteśmy jednak mocno przekonani.